

POSTANOWIENIE

Dnia 18 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

w sprawie **W.S.**

skazanego z art. 284 § 1 k.k. i in.

na posiedzeniu w Izbie Karnej

w dniu 18 listopada 2025 r.,

w przedmiocie kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10 kwietnia 2025 r., sygn. II

AKa 372/24, zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 28

czerwca 2024 r., sygn. III K 162/23

postanowił:

1. na podstawie art. 529 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k.
umorzyć postępowanie kasacyjne;

2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu
W.S. – adw. E.Z. (Kancelaria Adwokacka w W.) kwotę 1.476 zł
(jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych), w tym 23%
VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji;

3. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2024 roku, sygn. akt III K 162/23, Sąd Okręgowy w Świdnicy uznał oskarżonego W.S. za winnego tego, że w okresie od

dnia 25 marca 2021 r. do dnia 31 grudnia 2021 r. działając w W. oraz innych nieustalonych miejscowościach na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, w krótkim okresie czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, przywłaszczył mienie znacznej wartości w łącznej kwocie 251.546, 31 zł na szkodę G.K., w ten sposób iż posiadając pełnomocnictwo rodzajowe do konta tego pokrzywdzonego, prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą pod nazwą T. z/s w W., w Banku SA o numerze (...) dokonywał wypłat oraz przelewów nie przeznaczając uzyskanych kwot na zaciągnięte zobowiązania finansowe firmy, przy czym zarzuconego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio karanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 30 września 2015 r. w sprawie o sygn. akt VI K 193/14 za czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. na karę jednego roku pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 20 lutego 2018 r. do 18 czerwca 2018 r. oraz do 12 sierpnia 2018 r. do 20 lutego 2019 r. oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 2 maja 2019 r. w sprawie o sygn. akt VI K 274/17 za czyn z art. 284 § 2 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 17 czerwca 2020 r. do 14 grudnia 2020 r., to jest popełnienia czynu z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie 294 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od tego orzeczenia wniósł obrońca zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów polegającej zwłaszcza na uznaniu, że wyjaśnienia oskarżonego nie polegają na prawdzie, w przeciwieństwie do zeznań pokrzywdzonego, a nadto zaniechanie dokonania oceny zachowania się pokrzywdzonego w kontekście jego przyczynienia do powstania i rozmiaru szkody,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, przejawiający się w uznaniu, że oskarżony wszystkie znamiona przestępstwa obejmował zamiarem bezpośrednim,

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, że zachowanie oskarżonego wypełniało znamiona zarzucanych mu czynów,
4. rażącą niewspółmierność kary orzeczonej względem oskarżonego do celów, jakie kara ta winna spełnić w zakresie prewencji indywidualnej i ogólnej, zwłaszcza, że pokrzywdzony przyczynił się do powstania i rozmiaru szkody.

Wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2025 roku, sygn. akt II AKa 372/25, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że ustalił, iż oskarżony W.S. przywłaszczył pieniądze, stanowiące mienie znacznej wartości, w łącznej wysokości 225.255,66 złotych, a w konsekwencji obniżył wysokość wymierzonej mu kary pozbawienia wolności do 1 roku i 4 miesięcy oraz wysokość obowiązku naprawienia szkody do 225.255,66 zł. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od tego rozstrzygnięcia kasację na korzyść skazanego wniósł obrońca zarzucając:

1. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, a polegające na błędnej subsumpcji prowadzącej do przyjęcia, że zachowanie skazanego, będące podstawą mylnie ustalonego w sprawie stanu faktycznego, wypełnia znamiona tych czynów zabronionych, podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego takie wnioski wyklucza,
2. rażącą obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść rozstrzygnięcia w postaci art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie całkowicie dowolnej, nie zaś swobodnej oceny dowodów i nieuzasadnione przyjęcie, że twierdzenia pokrzywdzonego polegają na prawdzie w przeciwieństwie do wyjaśnień

skazanego, a nadto, że skazany nie podważył skutecznie zeznań pokrzywdzonego,

3. rażącą obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść rozstrzygnięcia w postaci art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. polegającą na nieprzeprowadzeniu prawidłowej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku sądu I instancji na korzyść skazanego w wyniku czego na gruncie przedmiotowej sprawy całkowicie nierzetelnie i powierzchownie dokonano oceny zarzutów podniesionych w apelacji.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Postępowanie kasacyjne w niniejszej sprawie należało umorzyć.

Jak wynika z odpisu skróconego aktu zgonu, skazany W.S. zmarł w dniu 3 czerwca 2025 r. (k. 13 akt SN, k. 955 akt postępowania). Śmierć oskarżonego, stanowiąca ujemną przesłankę procesową określoną w art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k., skutkuje umorzeniem toczącego się postępowania karnego. Odnosi się to także co do zasady do postępowania kasacyjnego w sytuacji, gdy do zgonu skazanego doszło już po wydaniu wyroku przez sąd odwoławczy, ale jeszcze przed rozpoznaniem kasacji – co miało miejsce w przedmiotowej sprawie, choć z jednym wyjątkiem. Zgodnie bowiem z art. 529 k.p.k., wniesieniu i rozpoznaniu kasacji na korzyść oskarżonego nie stoi na przeszkodzie wykonanie kary, zatarcie skazania, akt łaski ani też okoliczność wyłączająca ściganie lub uzasadniająca zawieszenie postępowania. Oznacza to, że o ile śmierć skazanego stanowi zawsze negatywną przesłankę postępowania kasacyjnego zainicjowanego nadzwyczajnym środkiem odwoławczym wniesionym na niekorzyść, to w razie wniesienia kasacji na korzyść nie ma przeszkód do jej wniesienia i rozpoznania, jednakże wyłącznie zgodnie z jej

kierunkiem. W konsekwencji, w razie śmierci skazanego możliwe jest wniesienie i uwzględnienie wniesionej na jego korzyść kasacji, jednak nie jest możliwe jej oddalenie, gdyż takie rozpoznanie nie jest rozpoznaniem na korzyść, o którym mowa w art. 529 k.p.k. W sytuacji, kiedy kasacja jest niezasadna, a skazany nie żyje, jedynym możliwym rozstrzygnięciem uwzględniającym regulację z art. 529 k.p.k. jest umorzenie postępowania kasacyjnego.

Tego rodzaju sytuacja zaistniała w przedmiotowej sprawie. Podniesione w kasacji zarzuty należy bowiem uznać za nietrafne. Zaznaczyć trzeba, że w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego jednoznacznie wskazuje się, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, skierowanym co do zasady przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd II instancji na skutek rozpoznania środka odwoławczego, co *expressis verbis* wynika z treści art. 519 k.p.k., nie można w niej też podnosić zarzutów typowych dla postępowania apelacyjnego. Zarzuty kasacyjne, w tym rażącego naruszenia prawa (materialnego lub procesowego), powinny być zatem kierowane przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd II, nie zaś I instancji. Orzeczenie i ewentualne uchybienia sądu *meriti* mogą być bowiem przedmiotem pośredniej kontroli kasacyjnej tylko wówczas, gdy nastąpiło ich przeniesienie z postępowania pierwszoinstancyjnego, czego wykazanie odpowiednimi argumentami obciąża skarżącego, który powinien przedstawić na czym polega wadliwość procedowania przez sąd odwoławczy, w postaci uchybienia wymogom rzetelnej kontroli instancyjnej (art. 433 § 2 k.p.k.).

W realiach niniejszej sprawy obrońca podniosła zarzut obrazy prawa materialnego, wprost skierowany do orzeczenia wydanego przez sąd *a quo*. W apelacji nie kwestionowano przy tym prawidłowości zastosowania norm prawa materialnego, a zarzut ten sformułowany został dopiero w kasacji. Tymczasem reformatoryjna ingerencja sądu odwoławczego ograniczała się do zmiany ustalenia co do wysokości szkody wyrządzonej przestępstwem oraz będącego tego konsekwencją rozmiaru kary i obowiązku naprawienia szkody. Tym samym sąd *ad quem* prawa materialnego nie stosował, a jedynie zaaprobował w tym zakresie działanie sądu *meriti*, przez co nie mógł dopuścić się omawianego uchybienia.

Podobnie rzecz wygląda odnośnie do drugiego z kasacyjnych zarzutów, gdyż autorka tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia wprost kwestionuje w nim dokonaną przez sąd I instancji ocenę dowodów. W zakresie kasacyjnego zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. Sąd Najwyższy wielokrotnie formułował stanowisko, że postawienie go wyrokowi sądu odwoławczego jest możliwe tylko wówczas, gdy prowadzi on postępowanie dowodowe i czyni na tej podstawie własne ustalenia faktyczne odmienne od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia sądu pierwszej instancji lub też nowe ustalenia faktyczne, naruszając przy tym określoną w art. 7 k.p.k. zasadę swobodnej oceny dowodów (zob. postanowienie SN z dnia 5 sierpnia 2003 r., III KK 11/03; postanowienie SN z dnia 4 maja 2005 r., II KK 399/04; postanowienie SN z dnia 6 marca 2007 r., IV KK 362/06; postanowienie SN z dnia 17 kwietnia 2019 r., II KK 247/18; postanowienie SN z dnia 14 czerwca 2021 r., IV KK 202/21). Z taką sytuacją nie mamy jednak do czynienia w niniejszej sprawie, albowiem sąd *ad quem* w kwestionowanym przez skarżącego zakresie nie poczynił odmiennych ustaleń faktycznych i zaaprobował dotyczącą istoty przestępstwa ocenę dowodów, a w konsekwencji ustalenia faktyczne, poczynione przez sąd *a quo*. Tym samym także i ten zarzut nie mógł odnieść pożądanego przez autorkę kasacji rezultatu.

Z kolei w treści ostatniego z kasacyjnych zarzutów skarżąca w żaden sposób nie wykazała braku rzetelności dokonanej kontroli odwoławczej, nie poszerzając przedstawionej tam argumentacji także w uzasadnieniu. Poprzestała jedynie na przytoczeniu poglądów wyrażonych w orzecznictwie, nie odnosząc ich do realiów przedmiotowej sprawy. Nie podjęła nadto nawet próby wykazania, który z zarzutów miałby zostać wadliwie przez sąd apelacyjny rozpoznany. Tymczasem lektura części motywacyjnej zaskarżonego orzeczenia nakazuje uznać, że kontrola odwoławcza została przeprowadzona z należyтым stopniem rzetelności, co wyklucza ogólnikowe twierdzenia autorki kasacji.

W tym stanie rzeczy, uwzględniając poczynione wyżej uwagi dotyczące relacji śmierci skazanego na etapie postępowania kasacyjnego oraz skuteczności wniesionej na jego korzyść kasacji, Sąd Najwyższy orzekł o umorzeniu postępowania kasacyjnego względem W.S., kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa.

Jednocześnie wyznaczonemu z urzędu obrońcy przyznano opłatę za sporządzenie i wniesienie kasacji, zgodnie z obowiązującymi przepisami Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 maja 2024 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2024.763).

[WB]

[r.g.]